

WITAJCIE W GŁOZIE

# Białe Zagórze

★  
Zimowe wydanie

ZAGÓRZE ZIMĄ GWARANTUJE  
NAM CO ROKU CAŁE MNÓSTWO  
WRAŻEŃ. MAMY BOWIEM  
MOŻLIWOŚĆ ZACHWYCAĆ SIĘ  
PIĘKNYMI WIDOKAMI, A TAKŻE  
ODDAĆ SIĘ RADOŚCI  
TOWARZYSZĄCEJ WIELU  
WYDARZENIOM MAJĄCYM  
MIEJSCE PODCZAS TYCH  
MROŹNYCH MIESIĄCY...  
SERDECZNIE ZAPRASZAMY WAS,  
DRODZY CZYTELNICY, NA  
LEKTURĘ PODSUMOWUJĄCĄ  
OSTATNI, PEŁEN  
POZYTYWNYCH EMOCJI,  
ZIMOWY OKRES W DZIEJACH  
NASZEGO ZAGÓRZA :)

## ↓ W tym wydaniu

List do Mikołaja! • Mamy 70 lat! • Wizyta Pani Minister • „Szczygieł” • Białe Zagórze • „Władca much” • Teksty od uczniów



# Listy do Mikołaja



## Jak tu nie wierzyć w Mikołaja?

6 GRUDNIA - JAK CO ROKU - ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE UCZNIÓW Z NAUCZYCIELAMI PRZY ŚWIĄTECZNEJ CHOINCE. NIE ZAWIODŁA PANI ELFOWA, KTÓRA MIAŁA DLA WSZYSTKICH MNÓSTWO CUKIERKÓW. JEDNAK UCZNIOWIE ZOSTALI ZASKOCZENI LISTEM OD MIKOŁAJA, KTÓRY POPROSIŁ O INFORMACJE DOTYCZĄCE POBYTU W SZKOLE, W ZAGÓRZU, ALE TEŻ OCZEKIWAŁ PRÓŚB DOTYCZĄCYCH PREZENTÓW. ZAPOWIEDZIAŁ, ŻE - BYĆ MOŻE - ODPOWIE NA NIEKTÓRE Z NICH.

CZĘŚĆ UCZNIÓW BARDZO SIĘ POSTARAŁA PISZĄC LIST DO MIKOŁAJA, NIEKTÓRZY OPISALI SVOJE ŻYCIOWE HISTORIE, PROBLEMY, A TAKŻE DROGĄ TERAPEUTYCZNĄ, JAKĄ PODĄŻAJĄ KU ZDROWIU. JEDNI GRALI NA EMOCJACH MIKOŁAJA, INNI - RYSOWALI, A JESZCZE INNI PROSILI O "ŚWIĘTY SPOKÓJ". JAKIEŻ BYŁO ZDZIWIENIE, GDY 21 GRUDNIA, PODCZAS ŚWIĄTECZNEGO SPOTKANIA, MIKOŁAJ PRZYSZEDŁ DO NASZEJ MŁODZIEŻY. W DODATKU WSZYSTKIM PRZYNIOŚŁ TO, O CO PROSILI. TRZEBA BYŁO WIDZIEĆ MINY TYCH, KTÓRZY OTWIERALI PREZENT I WIDZIELI SWÓJ WYMARZONY SZALIK "CHROBRY GŁOGÓW", ŚLIWKI W CZEKOŁADZIE CZY KALKULATOR NAUKOWY. BYŁY EMOCJE, PISKI RADOŚCI I CHWILE WZRUSZENIA.

DZIĘKUJEMY WSZYSTKIM NAUCZYCIELOM, TYM , KTÓRZY POMOGLI ZNOWU UWIERZYĆ W MIKOŁAJA.

# Drogi Mikołaju!



## Wypowiedzi od uczniów

„Byłem dość mocno zaskoczony, kiedy dowiedziałem się o całej akcji z listami do świętego Mikołaja. Na początku nie miałem pojęcia, o co mógłbym poprosić, ale po dłuższym namyśle zdecydowałem się na jakąś zabawkę dla mojej kotki. Muszę powiedzieć, że jestem z niej bardzo zadowolony, a moja kotka jeszcze bardziej. Często mi ją przynosi, żebym się z nią bawił. Miau, miau...”



„Gdy na początku grudnia usłyszałem o listach do Mikołaja, od razu wiedziałem, że muszę jakiś napisać i dać pani Wioli prztyczka w nos. Specjalnie w tym celu napisałem list nawiązujący do sprawdzianów z polskiego i tego, że są zbyt proste i potrzebuję kocyka, by po ich napisaniu spać w ciepłku przez resztę lekcji.

Jakie było moje zdziwienie, kiedy dowiedziałem się, że pani Wiola jest pomocnikiem Mikołaja. Czas mijał, święta się zbliżały. Jakże byłem zszokowany, gdy dostałem prezent, a w środku był... kocyk- miękki i zielony. No cóż, nie pozostało mi nic innego jak zabierać go na lekcje polskiego...”





# Władca much



## Władca much – Och teatr

„Władca much” to powieść angielskiego pisarza, laureata nagrody Nobla, Williama Goldinga, która w alegoryczny sposób mówi o upadku kultury stworzonej przez człowieka. Nie wiem, ilu z was czytało tę książkę, czy w ogóle znacie tę powieść?

Wiedziałam, że jest coś takiego, ale nigdy mnie to nie interesowało, ale gdy któregoś dnia wróciłam do domu, mama oświadczyła mi, że kupiła bilety do Och Teatru, na „Władcę much”. Jako iż kocham teatr było oczywiste, że z uśmiechem na twarzy się tam wybiorę. Nie spodziewałam się jednak, że ta sztuka wywrze na mnie aż takie emocje.

„Zaczęło się niewinnie: grupa chłopaków leci samolotem, ustawili się na swoich miejscach. Nagle światło zgasło i widownia usłyszała głośny hałas. Samolot się rozbił, nie przeżył nikt z dorosłych przez co nastolatkom musieli sami sobie poradzić na bezludnej wyspie. Ralph jako pierwszy odzyskuje przytomność, zaczyna rozmowę z chłopcem przezywanym „Prosiaczek”. Wyspa jest dla nich miejscem tajemniczym i fascynującym. Podczas zabawy w lagunie znajdują muszlę. Kiedy Ralph w nią dmucha, muszla wydaje głośny i charakterystyczny dźwięk. Na ten odgłos zbiegają się pozostali, którzy zdołali ocaleć. Co ciekawe w książce są to dzieci, od 6 do 13 lat, w sztuce - nastolatki. Grupa składa się z Ralph, Prosiaczka, dwóch bliźniaków Sama i Eryka, Jacka, Simona oraz Rogera. Dość szybko ustala się podział ról. Ralph zostaje wodzem, a muszla pełni rolę symbolu przywództwa. Jack na początku nie jest zadowolony, jednak po chwili akceptuje swój los, jednak nie na długo. Ralph za pomocą muszli zwołuje zebrania. Podczas jednego z nich któryś z młodszych chłopców twierdzi, że w nocy widział węża-potwora. Niby nikt mu nie wierzy, ale wszyscy czują jakąś obawę, zdają sobie sprawę, że wyspa to nie tylko świetne miejsce do zabawy, ale czyha tu także wiele niebezpieczeństw. Jack wpada na pomysł, aby zabić tego potwora. Następną rzeczą, którą robią jest rozpalenie ogniska na szczycie wyspy, by mogły ich dostrzec przepływające okręty. Ogień udaje się wzniecić dzięki soczewkom w okularach Prosiaczka, ale już podtrzymywanie go przez cały czas okazuje się zbyt trudne i uciążliwe. W końcu ogień wymyka się spod kontroli i dochodzi do pożaru lasu. Więcej nie będę mówić, bo by to zajęło wieki. Sama sztuka nie trwa długo, około półtorej godziny. Scena jest bardzo ciekawie zrobiona, pozwala widzowi użyć wyobraźni. Muzyka jak i sam klimat pozwala wczuć się w ich historię. Spektakl pokazuje, jak ludzie potrafią pozbyć się swojej moralności i człowieczeństwa w trudnych sytuacjach.

Ten spektakl pokazuje jak bardzo potrafimy zdziczeć w chwili zagrożenia. Najbliższy spektakl jest 1 kwietnia, bilety nie są drogie, bo za ulgowy płaci się 72zł, oczywiście zależy to od miejsca. Sam teatr ma bardzo uzdolnionych aktorów i ciekawe sztuki. Serdecznie Wam polecam, aby się wybrać, jak nie na 'Władcę much' to na coś innego. Gwarantuję, że Wam się spodoba. Gosia 3A:)



# Szczygieł



„Szczygieł”  
Donny Tartt jak i  
Carel Fabritius

Matylda 4C

Moją ulubioną książką jest „Szczygieł” autorstwa Donny Tartt. Opowiada ona historię Theo Deckera – na początku powieści ma on trzynaście lat i w wyniku zamachu na muzeum sztuki traci mamę oraz zbiegiem okoliczności kradnie tytułowy obraz „Szczygieł” Fabritiusa. Książka ta złapała mnie za serce – stała się moim talizmanem, od kiedy przeczytałam ją po raz pierwszy w szpitalu na oddziale zamkniętym daje mi siłę. Zaczęłam nosić ją wszędzie ze sobą (a jest to gruba książka, licząca sobie ponad osiemset stron!), a kilka miesięcy temu wytatuowałam sobie „Szczygła” na ramieniu.

Wraz z obrazem, moje serce skradł protagonista książki, Theo Decker. Jest niezwykle inteligentny, wrażliwy i marzycielski; jednocześnie jest on szary moralnie i choć od czasu do czasu popełnia niemoralne czyny, ma w sobie coś co przyciąga czytelnika.

Historii towarzyszy bogaty, poetycki, miejscami homeryczny język, który mi, jako początkującej pisarce, imponuje i inspiruje. Postacie poboczne są stworzone z krwi i kości – każda z nich jest wyjątkowa i czytelnik z nimi empatyzuje.

Centrum całej tej historii jest, oczywiście, obraz „Szczygieł” Carela Fabritiusa, malarza reprezentującego mój ukochany barok, a dokładniej złotą erę holenderskich artystów. „Szczygieł” chwyta za serce – pracownia Fabritiusa zostaje zniszczona w wyniku wybuchu, a „Szczygieł” pozostał jednym z niewielu obrazów, które przetrwały, tracąc swoje rodzeństwo.

Zarówno książka, jak i obraz, ukazuje siłę człowieka wobec tragedii i przeciwności losu – pozostaje walczyć i kochać bliskich sobie ludzi.

~Matylda

# Szczygieł

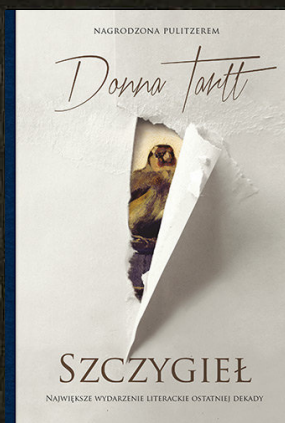
Matylda 4C

„Szczygieł”



Tatuaż

Matyldy





# Mamy 70 lat!

W tym roku nasza Szkoła obchodzi 70 urodziny!

## Mamy 70 lat!

Napisz do nas życzenia  
z okazji 70 urodzin :)

Czekamy na kartki  
z Polski i z całego świata.

---

---

---

---

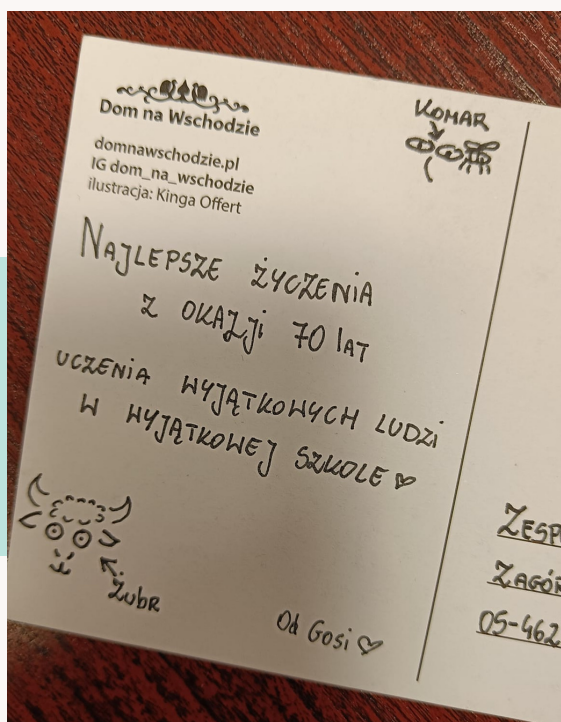
Do:  
Zespół Szkół Specjalnych  
Zagórze 10  
05-462 WIĄZOWNA

Od: ?

SKĄD PRZYBYŁY DO NAS  
KARTKI?

- TAJLANDIA!
- MALTA!
- GIBRALTAR!
- OMAN!
- BIESZCZADY!
- PODLASIE!

TO PIERWSZA KARTKA, KTÓRĄ DOSTALIŚMY OD UCZENNICY.  
A TE SŁOIKU WSZYSTKIE DOTYCHCZASOWE POCZTÓWKI I  
KARTKI. CZEKAMY NA WIĘCEJ!



# Wyjątkowy Gość



W PRZYSZŁYM TYGODNIU MA BYĆ W NASZEJ SZKOLE  
WYJĄTKOWY GOŚĆ - PANI MINISTRA EDUKACJI.  
UCZNIOWIE PISZĄ DO NIEJ LISTY, OTO NIEKTÓRE Z NICH:

PANI MINISTER!

JESTEM UCZENNICĄ 3 KLASY LICEUM W ZAGÓRZU. NASZA SZKOŁA JEST NAPRAWDĘ ŚWIETNA POD WIELOMA WZGLĘDAMI I BARDZO WYRÓŻNIA SIĘ POZYTYWNIEM SPOŚRÓD INNYCH. NP. DZWONEK - ZAMIAST STRESUJĄCYCH DŹWIĘKÓW, SŁYSZYM PRZYJEMNĄ, KOJĄCĄ MUZYCZKĘ. KOLEJNĄ ZALETĄ SĄ LEKCJE ZACZYNAJĄCE SIĘ O 8.45, MAMY CZAS NA ZJEDZENIE ŚNIADANIA. NIESTETY, SĄ RÓWNIEŻ MINUSY... NAJWIĘKSZYM JEST LICZBA LEKCJI. ZARAZ PO POWROCIE ZE SZKOŁY, MAMY TERAPIĘ I ZAJĘCIA SOCJOTERAPEUTYCZNE, PRZEZ CO BRAK CZASU NA ODPOCZYNEK.

APELUJE O SKRÓCENIE LEKCJI DO 35 MINUT I WYDŁUŻENIE PRZERWY OBIADOWEJ, PONIEWAŻ PRZEZ CAŁY DZIEŃ NIE MAMY CZASU NA ZJEDZENIE OBIADU.

Z POWAŻANIEM,  
UCZENNICA SZKOŁY W ZAGÓRZU



# LISTY DO MINISTRY

SZANOWNA PANI MINISTER!

JESTEM W ZAGÓRZU OD LISTOPADA 2022 R , A WCZEŚNIEJ W TRZECH INNYCH SZKOŁACH. JAKO ŻE MAM ADHD MIAŁAM TAM MNÓSTWO PROBLEMÓW. ZAGÓRZE TO INNA BAJKA.

NAUCZYCIELE TRAKTUJĄ NAS JAK LUDZI, ROZUMIEJĄ, JAK MAMY GORSZY DZIEŃ, WYŁAPUJĄ NASZE MOCNE STRONY I POMAGAJĄ W RÓŻNYCH PROBLEMACH. MOŻNA TU POCHWALIĆ SIĘ RÓŻNYMI OSIĄGNIĘCIAMI. CZUJEMY SIĘ TU AKCEPTOWANI,

NAUCZYCIELE ZWRACAJĄ SIĘ DO NAS PREFEROWANYMI IMIONAMI I ZAIMKAMI. NIE KOMENTUJĄ NASZEGO WYGLĄDU ORAZ STYLU. TO CHYBA JEDYNA SZKOŁA, KTÓRA TOLERUJE WSZYSTKIE "DZIWACTWA" UCZNIÓW.

PRZYDAŁYBY SIĘ KRÓTSZE LEKCJE, BO PRZERWY TRWAJĄ 5 MINUT I POKOIK TYLKO DLA UCZNIÓW.

UCZENNICA, KLASA 3

DROGA PANI MINISTER.

NIE BĘDĘ SIĘ ROZPISYWAŁA O MOJEJ SZKOLE MACIERZYSTEJ, BO SZKODA GADAĆ. SZKOŁA PRZYSZPITALNA JEST CUDOWNYM ROZWIĄZANIEM DLA MNIE. NAUCZYCIELE SĄ SUPER, SZANUJĄ NAS, NASZE POTRZEBY ORAZ DOSTOSOWUJĄ SIĘ DO NASZEGO SAMOPOCZUCIA.

ZAJĘCIA SĄ PROWADZONE W CIEKAWY SPOSÓB, WIDAĆ, ŻE CI NAUCZYCIELE MÓWIĄ Z PASJĄ, CO BARDZO UŁATWIA MI NAUKĘ.

BARDZO PODOBA MI SIĘ DZWONEK, UWAŻAM, ŻE POWINNY BYC TAKIE W KAŻDEJ SZKOLE.

CO POWINNO SIĘ ZMIEŃCIĆ? UWAŻAM, ŻE LEKCJE POWINNY TRWAĆ 40 MINUT - WNASZEJ SZKOLE BRAKUJE DŁUŻSZEJ PRZERWY, NIE MAMY CZASU NA JEDZENIE.

POZDRAWIAM

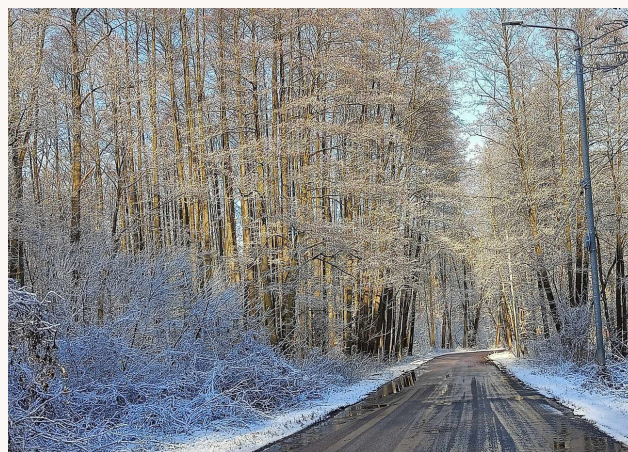
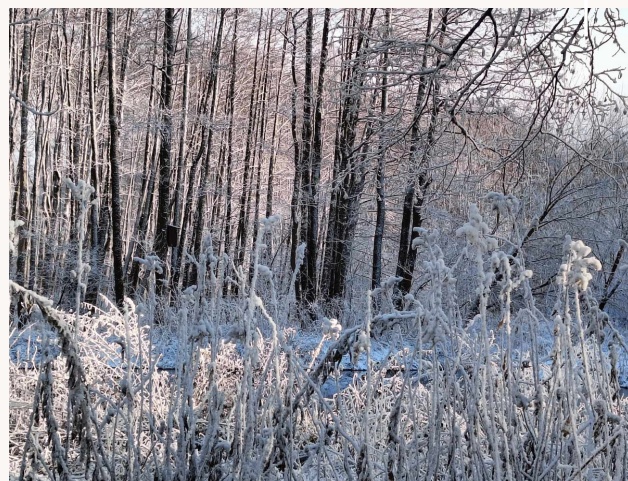
UCZENNICA KLASY 1

# Białe Zagórze



## Biała Szkoła Zagórzeńska

“Widok jak z zaczarowanej krainy  
wrózek zimowych z dzwoneczka!”



## Biała droga do Zagórze

Oddział piąty oraz nauczyciele i  
personel mogli się zachwycić  
przecudną scenerią podczas  
przybywania do Zagórze!

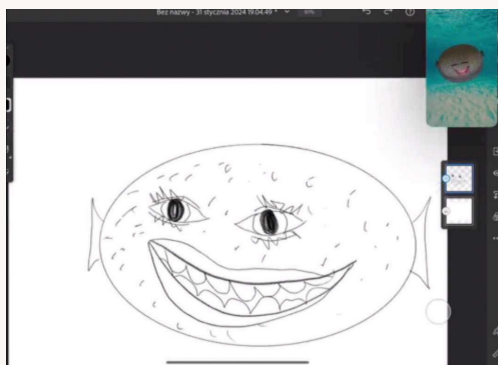




# Słowo od redakcji!

ZAMYKAMY TEN NUMER W DNIU  
STUDNIÓWKI. CIEKAWIE, CO SIĘ NA NIEJ  
WYDARZY, CZY POJAWIĄ SIĘ NOWE  
TEMATY DO KOLEJNEGO NUMERU NASZEJ  
GAZETKI.

JEŚLI CHCECIE DOWIEDZIEĆ SIĘ WIĘCEJ O  
TYM, CO SIĘ DZIEJE W NASZEJ SZKOLE  
ZAJRZYJCIE NA NASZĄ STRONĘ  
INTERNETOWĄ LUB FB - ZESPÓŁ SZKÓŁ W  
ZAGÓRZU K/ WARSZAWY



Zachęcamy do dołączenia do  
grupy edytorów i autorów GLOZ!  
CZEKAMY NA WAS!

GLOZ: p. Wiola, Kawa J, Liwia , Gosia, Matylda, Kasia, Ni-ki...

DZIĘKUJEMY ZA WSPÓLNIE SPĘDZONY CZAS!  
DO NASTĘPNEGO! 🙌